

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 08 marca 2017r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Sławomir Waleczek

Protokolant: Sylwia Gaweł

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z o.o. we W.

przeciwko (...) spółce z o.o. w likwidacji we W.

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z o.o. we W. w pozwie złożonym w dniu 27.01.2010r. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki z o.o. we W. (obecnie (...) spółka z o.o. w likwidacji we W.) kwoty 85.379,60zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.10. (...). do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazała, że strony łączyła umowa o świadczenie usług merchandisingu. Umowa została zawarta na okres 1 roku. Strona pozwana rozwiązała umowę bez wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym. Strona powodowa domaga się zapłaty odszkodowania pokrywającego poniesione straty w postaci utraconych należnych prowizji. Strony uzgodniły, że w celu obliczenia wysokości straty i należnego odszkodowania z tego tytułu zastosowanie będzie miało prawo francuskie.

Dnia 11.02.2010r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu, sygn. akt IV GNc 429/10.

W ustawowym terminie strona pozwana (...) spółka z o.o. we W. zaskarżyła nakaz zapłaty w całości, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Strona pozwana przyznała, że strony łączyła umowa merchandisingu. Strona pozwana zarzuciła, że miała uzasadnione podstawy do rozwiązania umowy, gdyż strona powodowa dopuściła się ciężkiego naruszenia obowiązków wynikających z umowy, ponieważ nie dokonywała wizyt w sklepach zgodnie z częstotliwością wynikającą z umowy. Strona pozwana zarzuciła także, że sposób obliczenia odszkodowania przez stronę powodową jest nieprawidłowy i niezgodny z przepisami prawa francuskiego. W konsekwencji roszczenie jest nieuzasadnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 02.01.2006. strona pozwana (usługobiorca) zawarła z (...) spółką z o.o. we W. (usługodawca) umowę o współpracy w zakresie świadczenia usług merchandisingu. Usługodawca zobowiązał się do merchandisingu w sklepach na terenie określonym przez usługobiorcę, a w szczególności: - porządkowania towaru w sklepach, - czuwania nad właściwą ilością towaru u klienta, - regulowania bieżących problemów w sklepach z kierownikami

działu i przekazywania informacji na ten temat przedstawicielowi usługobiorcy, - przygotowania zatowarowania sklepu lub udzielenia pomocy w tym zakresie, - sprawdzania zgodności zatowarowania z planem operacyjnym opracowanym w centrali i korygowania nieprawidłowości, - szkolenia personelu klienta usługobiorcy w zakresie wiedzy o produktach. Zakres geograficzny i wykaz klientów obsługiwanych przez usługodawcę zawierał aneks do umowy. Usługodawca zobowiązał się także do czuwania konkurencyjnego, a w jego ramach do zbierania uwag i informacji od kierowników działu, przekazywania uwag na temat cen produktów oraz i sugerowania zmian w zakresie właściwych propozycji cenowych. Usługodawca miał także podejmować działania handlowe w postaci: przedstawiania propozycji zatowarowania, sporządzania ofert i zwracania uwagi na zamawianie właściwej minimalnej ilości towaru oraz przekazywania propozycji promocyjnych. Za świadczone usługi strona pozwana zobowiązała się uiszczyć wynagrodzenie w wysokości (...)obrotu zrealizowanego z klientami obsługiwanymi przez usługodawcę. Usługodawca zobowiązał się do wykonania przynajmniej jednej wizyty miesięcznie w każdym ze sklepów znajdującym się na terenie ustalonym przez strony. Usługodawca zobowiązał się przekazywać cotygodniowy raport z wizyt w sklepach zawierający nazwisko przedstawiciela sklepu oraz dokonane ustalenia. Strony zawarły umowę na okres 1 roku. Umowa mogła zostać rozwiązana z zachowaniem 6 miesięcznego okresu wypowiedzenia. O ile żadna ze stron nie odstąpi od umowy, zostanie ona automatycznie przedłużona. W przypadku rozwiązania umowy przez usługobiorcę usługodawca może domagać się odszkodowania w wysokości i na zasadach obowiązujących w umowach agenta handlowego we Francji. Strony ustaliły listę obsługiwanych klientów na: C., L. (...), B., O., O. i M.. W aneksie z dnia 02.01.2007r. strony umowy uzgodniły zasady wynagradzania usługodawcy.

Dnia 26.05.2008r. strona pozwana, dotychczasowy usługodawca (...) spółka z o.o. we W. oraz strona powodowa zawarły porozumienie, na podstawie którego uzgodniły, że z dniem 01.06.2008r. nastąpi przeniesienie praw i obowiązków wynikających z umowy o współpracy w zakresie świadczenia usług merchandisingu z dnia 02.01.2006r. w ten sposób, że w miejsce dotychczasowego usługodawcy (...) spółki z o.o. we W. wstąpi strona powodowa. Umowa została zawarta na okres jednego roku. Pozostałe postanowienia umowy z dnia 02.01.2006r. pozostały bez zmian.

dowód: umowy wraz z aneksami i porozumienie – k. 19-26

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 45 sklepach sieci C.. W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 10 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 15 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, w pozostałych sklepach wizyty w tym okresie były częstsze, przy czym zdarzało się, że w ciągu jednego miesiąca nie było ani jednej wizyty, a w ciągu kolejnego miesiąca były dwie wizyty.

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 30 sklepach sieci O.. W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 8 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 9 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, w pozostałych sklepach wizyty w tym okresie były częstsze, przy czym zdarzało się, że w ciągu jednego miesiąca nie było ani jednej wizyty, a w ciągu kolejnego miesiąca były dwie wizyty.

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 51 sklepach sieci B.. W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 33 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 13 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, w pozostałych sklepach wizyty w tym okresie były częstsze, przy czym zdarzało się, że w ciągu jednego miesiąca nie było ani jednej wizyty, a w ciągu kolejnego miesiąca były dwie wizyty.

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 22 sklepach sieci M.. W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 18 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 3 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, a w 1 sklepie były dwie wizyty.

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 14 sklepach sieci O.. W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 7 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 2 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, w pozostałych sklepach wizyty w tym okresie były częstsze, przy

czym zdarzało się, że w ciągu jednego miesiąca nie było ani jednej wizyty, a w ciągu kolejnego miesiąca były dwie wizyty.

Strona powodowa zobowiązana była do dokonywania wizyt w 26 sklepach sieci L. (...) W miesiącach czerwcu i lipcu 2008r. w 5 sklepach sieci przedstawiciele strony powodowej nie złożyli ani jednej wizyty, w 9 sklepach przedstawiciele strony powodowej wykonali 1 wizytę w ciągu tego okresu, w pozostałych sklepach wizyty w tym okresie były częstsze, przy czym zdarzało się, że w ciągu jednego miesiąca nie było ani jednej wizyty, a w ciągu kolejnego miesiąca były dwie wizyty.

Strona powodowa sporządziła zestawienie procentowe wizyt wykonanych przez jej przedstawicieli w maju, sierpniu i wrześniu w sklepach sieci L. (...), C. i O., z którego wynika, że ilość zrealizowanych wizyt prawie pokrywa się z ilością wizyt obowiązkowych. Część kontaktów ze sklepami odbywała się telefonicznie.

dowód: raporty, zestawienie, wydruki – k. 56-93, 107-190, zeznania świadka D. C. – k. 412, zeznania świadka W. O. – k. 515, zeznania świadka A. M. - k. 639

Z tytułu wykonywanych na rzecz strony pozwanej usług strona powodowa obciążyła stronę pozwaną następującymi fakturami VAT:

- nr (...) z dnia 01.07.2008r. na kwotę 12.270,20zł z terminem zapłaty do dnia 08.07.2008r.,
- nr (...) z dnia 01.08.2008r. na kwotę 14.745,93zł z terminem zapłaty do dnia 08.08.2008r.,
- nr (...) z dnia 01.09.2009r. na kwotę 4.959,69zł z terminem zapłaty do dnia 08.09.2009r.
- nr (...) z dnia 30.09.2009r. na kwotę 10.713,98zł z terminem zapłaty do dnia 07.10.2009r.

Strona powodowa odnotowała w swoich księgach rachunkowych, że przedmiotowe faktury zostały zapłacone przez stronę pozwaną.

dowód: faktury VAT – k. 28-31, wydruk z ksiąg rachunkowych - k. 191-192

Dnia 29.09.2008r. strona pozwana złożyła stronie powodowej oświadczenie o wypowiedzeniu ze skutkiem natychmiastowym umowy o współpracy z dnia 26.05.2008r. Powodem wypowiedzenia było ciężkie naruszenie przez stronę powodową postanowień umowy polegające na niewypełnieniu obowiązku wykonywania przynajmniej jednej wizyty miesięcznie w każdym ze sklepów znajdujących się na terenie ustalonym przez strony. Strona pozwana wskazała, że wizytowanie sklepów stanowiło podstawowy obowiązek strony powodowej i brak jego realizacji uniemożliwiał prawidłowe wykonanie umowy.

dowód: wypowiedzenie k. 27

Pismem z dnia 05.08.2009r., doręczonym 07.08.2009r., strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 85.379,60zł. w terminie 3 dni pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

dowód: wezwanie do zapłaty – k. 34-35

Zgodnie z prawem francuskim warunkiem koniecznym dochodzenia odszkodowania przez agenta jest zawiadomienie zleceniodawcy w ciągu roku od rozwiązania umowy agencyjnej o zamiarze dochodzenia odszkodowania. Odszkodowanie przewidziane w prawie francuskim nie jest odszkodowaniem z tytułu utraty klienteli. Odszkodowanie to kompensuje utracone prowizje związane z eksploatacją klienteli należącej do kogoś innego. Prawo francuskie nie reguluje wysokości odszkodowania, ale wskazuje, że ma ono na celu naprawienie szkody poniesionej przez agenta w sytuacji, gdy agent zostaje pozbawiony prowizji, których byłby beneficjentem w przypadku normalnego wykonywania umowy. Jeśli chodzi o wyliczenie szkody, to sędziowie orzekający posiadają w tym zakresie suwerenne kompetencje ocenne. Utarta praktyka stosowana przez sądy prowadzi do wyliczenia odszkodowania równego

dwuletnim prowizjom wyliczonym, jako średnie z ostatnich trzech lat wykonywania umowy. Wypowiedzenie (rozwiązanie) umowy agencyjnej przez zleceniodawcę nie może pozbawić agenta prawa do otrzymania odszkodowania rekompensującego zerwanie umowy agencyjnej, o ile nie udowodniono poważnego przewinienia (fr. *faute grave*) agenta. Pojęcie „*faute grave*” może być tłumaczone, jako „ciężkie/poważne niedbalstwo” lub „ciężkie przewinienie”. Za poważne przewinienie agenta francuskie sady uznawały:

- każde uchybienie lojalności, które może wpływać na wspólną celowość umowy i które czyni niemożliwym dalsze utrzymywanie stosunku umownego,
- fakt reprezentowania przez agenta spółek konkurencyjnych przy obowiązywaniu klauzuli wyłączności,
- obniżenie obrotów lub utrata klientów, o ile zleceniodawca udowodni, że są one wynikiem niewystarczającej aktywności agenta, który nie wykonywał umowy z naturalnym profesjonalizmem.

Ocena powagi „przewinienia” jest pozostawiona suwerennej decyzji sędziego orzekającego w danym przypadku.

dowód: opinia biegłego – k. 684-752

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest nieuzasadnione.

Strona powodowa domagała się zapłaty odszkodowania w związku z rozwiązaniem umowy merchandisingu na zasadach określonych w prawie francuskim. Strona pozwana odmówiła zapłaty zarzucając, że umowa została wypowiedziana z uwagi na ciężkie naruszenie obowiązków przez stronę powodową, dlatego nie przysługuje jej prawo do żądania odszkodowania. Bezsporne było zawarcie przez strony umowy i jej treść oraz fakt wypowiedzenia umowy przed terminem jej zakończenia przez stronę pozwaną. Strona powodowa nie kwestionowała również sposobu wykonywania umowy w miesiącach czerwcu i lipcu 2008r.

Rozstrzygnięcie sporu wymagało dokonania oceny, czy strona powodowa ma prawo do żądania zapłaty odszkodowania, czy też dopuściła się ciężkiego naruszenia obowiązków wynikających z umowy i utraciła do niego prawo oraz ewentualnego ustalenia wysokości należnego jej odszkodowania.

Strony zawarły umowę o współpracy w zakresie świadczenia usług merchandisingu, na podstawie której strona powodowa zobowiązała się do wykonywania obowiązków szczegółowo opisanych w umowie, a strona pozwana zobowiązała się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane usługi. Strony uzgodniły przy tym, że przedstawiciele strony powodowej są zobowiązani odwiedzać sklepy należące do sieci klientów strony pozwanej przynajmniej raz w miesiącu. W ocenie Sądu w zakresie wykonywania umowy, obowiązków i uprawnień stron do momentu rozwiązania umowy należy stosować przepisy prawa polskiego. Strony bowiem wyraźnie zaznaczyły, że prawo francuskie znajduje zastosowanie dopiero w przypadku rozwiązania umowy przez stronę pozwaną.

Umowa zawarta przez strony była umową o świadczenie usług do której należy odpowiednio stosować przepisy o umowie zlecenia. Zgodnie bowiem z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane odrębnymi przepisami stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W myśl art. 746§1k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Strona pozwana korzystając z tego uprawnienia rozwiązała umowę ze stroną powodową bez zachowania terminu wypowiedzenia z uwagi na naruszenie przez nią obowiązków wynikających z umowy polegające na niezrealizowaniu wizyt w sklepach z ustaloną częstotliwością. Strona powodowa nie zgodziła się z tym zarzutem i zażądała odszkodowania. Strony uzgodniły, że w przypadku rozwiązania umowy przez stronę pozwaną, strona powodowa może domagać się odszkodowania w wysokości i na zasadach obowiązujących w umowach agenta handlowego we Francji.

Zgodnie z przepisem art. L134-12 francuskiego kodeksu handlowego w przypadku przerwania swoich stosunków z mocodawcą agent handlowy ma prawo do odszkodowania kompensacyjnego, które będzie zadośćuczynieniem za

poniesioną szkodę. Agent handlowy traci prawo do odszkodowania, jeżeli nie zawiadomił mocodawcy w terminie jednego roku licząc od dnia przerwania umowy, że zamierza dochodzić swych praw. Natomiast w myśl art. L134-13 francuskiego kodeksu handlowego odszkodowanie, o którym mowa w art. L134-12 nie należy się m.in. w następujących przypadkach: 1. przerwanie umowy nastąpiło z powodu rażącego błędu popełnionego przez agenta handlowego (...).

W rezultacie strona pozwana chcąc uniknąć obowiązku zapłaty odszkodowania powinna udowodnić „rażący błąd” („ciężkie przewinienie”) strony powodowej w wykonywaniu obowiązków wynikających z umowy. Zdaniem Sądu strona pozwana udowodniła w niniejszym postępowaniu, że strona powodowa nie wykonywała obowiązków wynikających z umowy w prawidłowy sposób. Strona powodowa nie wykonywała wizyt w sklepach z ustaloną częstotliwością – przynajmniej raz w miesiącu, a ilość wizyt uzasadnia stwierdzenie, że strona powodowa dopuściła się „ciężkiego przewinienia” w wykonywaniu obowiązków umownych. Dowodem na to są raporty przedstawione przez strony i zestawienie częstotliwości wizyt wykonanych w miesiącach czerwcu i lipcu przez przedstawicieli strony powodowej. Strony nie kwestionowały tych dokumentów więc Sąd dał im wiarę w całości. Dodatkowo prawdziwość danych wynikających z dokumentów potwierdzili świadkowie słuchani w niniejszym postępowaniu, którym Sąd dał wiarę. Z dowodów tych wynika, że na łączną liczbę 188 sklepów wszystkich sieci, które mieli odwiedzać pracownicy strony powodowej w miesiącach czerwcu i lipcu nie złożyli oni w ogóle wizyty w 81 sklepach, a w 51 sklepach byli tylko raz w tym okresie. W pozostałych sklepach przedstawiciele strony powodowej byli przynajmniej 2 razy w tym okresie, przy czym zdarzało się, że wizyty te były złożone w ciągu jednego miesiąca, a w drugim nie było żadnych wizyt. Tym niemniej można przyjąć, że w badanym okresie strona powodowa wywiązywała się ze zobowiązań umownych, co do 56 sklepów z ogólnej liczby 188 sklepów, co oznacza, że wykonywała umowę w ok. 30%. Zaznaczyć trzeba, że bezużyteczne dla oceny sposobu wykonywania umowy jest zestawienie przygotowane przez stronę powodową, z którego wynika, że wykonywała ona umowę w prawie 100%. Strona powodowa sporządziła zestawienie zbiorcze, z którego wynika procent wykonania umowy w odniesieniu do obowiązkowej liczby wizyt, jednak nie wskazuje ona w żaden sposób, w których sklepach i w jakich miesiącach wizyty te miały miejsce. Takie zestawienie jest manipulacją i nie oddaje rzeczywistego sposobu i procentu wykonywania umowy. Dla przykładu można wskazać, że strona powodowa zobowiązana była do wykonania 90 wizyt łącznie w 45 sklepach sieci C. w miesiącu sierpniu i wrześniu, a więc jeżeli strona powodowa wykonałaby po 3 wizyty w 30 sklepach, to zgodnie z jej twierdzeniami umowa byłaby wykonana w 100% i w prawidłowy sposób. Sąd nie zgadza się z takimi twierdzeniami i takim sposobem interpretacji umowy, gdyż inny był cel i sens umowy zawartej przez strony, co wynika wyraźnie z narzuconego na stronę powodową obowiązku dokonywania przynajmniej 1 wizyty miesięcznie w każdym sklepie sieci. Tylko taki sposób wykonywania umowy był zgodny z intencją stron i interesem strony pozwanej, która chciała przecież sprzedawać, jak największą ilość swoich towarów poprzez wszystkie sklepy sieci, a nie tylko wybrane sklepy, które odwiedzali przedstawiciele strony powodowej. Ustalona częstotliwość wizyt w poszczególnych sklepach miała na celu umożliwienie wykonywania pozostałych obowiązków wynikających z umowy tj.: - porządkowania towaru w sklepach, - czuwania nad właściwą ilością towaru u klienta, - regulowania bieżących problemów w sklepach z kierownikami działu i przekazywania informacji na ten temat przedstawicielowi usługobiorcy, - przygotowania zatowarowania sklepu lub udzielenia pomocy w tym zakresie, - sprawdzania zgodności zatowarowania z planem operacyjnym opracowanym w centrali i korygowania nieprawidłowości, - szkolenia personelu klienta usługobiorcy w zakresie wiedzy o produktach. Brak wizyt, czy też niedostateczna ich częstotliwość powodował, że niemożliwe było wykonanie w/w obowiązków. W rezultacie, zdaniem Sądu, taki sposób wykonywania umowy uzasadniał jej wypowiedzenie w trybie natychmiastowym oraz sprawia, że strona powodowa nie jest uprawniona do żądania odszkodowania z uwagi na istnienie „ciężkiego przewinienia” („faute grave”).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że strona powodowa nie wykazała wysokości należnego jej odszkodowania. Na potwierdzenie wysokości prowizji wynikających z umowy strona powodowa przedstawiła dokumenty prywatne w postaci niepodpisanych faktur VAT i odpisu swoich ksiąg rachunkowych, z którego miała wynikać zapłata należności tytułem prowizji. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podkreślić należy, że z takimi dokumentami nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Powszechnie jest przyjęte zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a

każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (por. postanowienie SN z dnia 15.04.1982r., III CRN 65/82, nie publ.). Ocena charakteru dokumentów prywatnych prowadzi do wniosku, że Sąd może wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub, gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. Strona pozwana zaprzeczyła treści przedłożonych dokumentów prywatnych w zakresie wysokości naliczonej prowizji i faktu ich zapłaty. W konsekwencji obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie, co najmniej potwierdzeń przelewów zleconych przez stronę pozwaną, z których wynikałaby kwota oraz tytuł płatności. Brak takich dowodów, wobec zaprzeczeń podniesionych przez stronę pozwaną, powoduje, że nie wiadomo, jaka była prowizja z tytułu wykonywania umowy w miesiącach od maja do sierpnia oraz, czy i w jakiej wysokości strona pozwana uiściła wynagrodzenie z tego tytułu. W konsekwencji niewykazana została wysokość ewentualnego odszkodowania.

Na marginesie należy także wskazać, że, zdaniem Sądu, bezzasadne było żądanie odszkodowania za cały okres, który pozostał do zakończenia umowy. Z opinii biegłego wynika bowiem, że utarta praktyka stosowana przez sądy francuskie prowadzi do wyliczenia odszkodowania równego dwuletnim prowizjom wyliczonym, jako średnie z ostatnich trzech lat wykonywania umowy. Z praktyki tej można zatem wnioskować, że okres, za który jest przyznawane odszkodowanie nie może być dłuższy od okresu, w którym była wykonywana umowa. Strona powodowa wykonywała umowę jedynie przez 4 miesiące, dlatego, w ocenie Sądu, maksymalny okres, za który mogłaby ona domagać się zapłaty odszkodowania nie powinien wynieść więcej, niż 4 miesiące.

W tym miejscu można także wskazać, że strona powodowa zawiadomiła stronę pozwaną w ciągu roku od rozwiązania umowy agencyjnej o zamiarze dochodzenia odszkodowania, co nastąpiło na podstawie wezwania do zapłaty doręczonego stronie pozwanej dnia 07.08.2009r., a więc zarzut strony pozwanej w tej materii był bezzasadny.

Sąd rozstrzygając przedmiotową sprawę w całości oparł się i dał wiarę dokumentom przedstawionym przez strony, których treść nie była kwestionowana. Sąd oparł się również na zeznaniach świadków, którzy potwierdzili sposób wykonywania umowy przez stronę powodową, a w szczególności fakt, że nie każdy sklep był odwiedzany przez jej przedstawicieli raz w miesiącu, a kontakt często był telefoniczny (zeznania świadka A. M.). Sąd oparł się również na opinii biegłego, która została sporządzona w sposób rzetelny i wyczerpujący, a nadto nie była kwestionowana przez strony. W pozostałym zakresie, co do zeznań świadków i przesłuchania stron, Sąd uznał, że są one zbędne dla rozstrzygnięcia, gdyż wszystkie okoliczności sporne zostały wyjaśnione.

Reasumując, Sąd uznał, że strona pozwana wykazała ciężkie naruszenie obowiązków wynikających z umowy przez stronę powodową („faute grave”), co powoduje, że nie ma ona prawa domagać się zapłaty odszkodowania, dlatego, na podstawie powołanych przepisów w zw. z umową stron, orzekł, jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł, w punkcie II sentencji orzeczenia, na podstawie art.98 k.p.c. Sąd mając na uwadze wynik postępowania – fakt, że strona pozwana wygrała je w całości – zasądził na jej rzecz poniesione koszty procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł.

Z. 1. odnotować;

2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron;

3. kal. 14 dni.